Pieśń nad Pieśniami

Rozdział 1

Oblubieniec i córki jeruzalemskie

1. Pieśń nad pieśniami Salomona. **2**. Niech mnie pocałuje pocałunkiem ust swoich! Ach, twoja miłość jest słodsza niż wino! **3**. Wyborna jest wonność twoich olejków, twoje imię jak najlepszy olejek do maści! Dlatego miłują cię dziewczęta. **4**. Pociągnij mnie za sobą! Pobiegnijmy! Wprowadź mnie, o królu, do swoich komnat, abyśmy mogli się radować i weselić tobą, upajać się twoją miłością bardziej niż winem! Słusznie cię miłują. **5**. Śniada jestem, lecz piękna, o córki jeruzalemskie, jak namioty Kedaru, jak zasłony Szalma. **6**. Nie patrzcie tak na mnie, że śniada jestem, że opaliło mnie słońce! Synowie mojej matki rozgniewali się na mnie, kazali mi pilnować winnic, lecz nie ustrzegłam swojej własnej winnicy. **7**. Powiedz mi ty, którego miłuje moja dusza, gdzie pasiesz swoje stada, gdzie postój wyznaczasz w południe, abym nie musiała błąkać się wśród stad twoich towarzyszy? **8**. Jeżeli tego nie wiesz, najpiękniejsza wśród kobiet, to idź śladem owiec i paś swoje koźlęta przy szałasach pasterzy!

Oblubienica i oblubieniec

9. Przyrównam ciebie, moja przyjaciółko, do klaczy w wozach faraona. **10**. Przepiękne są twoje lica wśród klejnotów, a twoja szyja wśród korali. **11**. Zrobimy ci klejnoty złote, nabijane srebrem. **12**. Dopóki król jest przy stole biesiadnym, mój nard wydaje swą woń. **13**. Mój miły jest mi wiązką mirry, położoną między moimi piersiami. **14**. Gronem henny z winnic Engaddy jest mi mój miły... **15**. Jakże jesteś piękna, moja przyjaciółko, jakże jesteś piękna! Twoje oczy są jak gołąbki. **16**. O, jakże jesteś piękny, mój miły, i jakże uroczy! Nasze łoże w zieleni. **17**. Belki naszego domu cedrowe, nasze stropy cyprysowe.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01